

# ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć na rachunek „Życie Podlasia”.  
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie.  
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor pryncypalny wtorki i piątki od g. 12—13.

## MILIONY IZB NIEDOBORU

MUSIMY ZMIEŃCIĆ NASZĄ POLITYKĘ BUDOWLANO-MIESZKANIOWĄ

Zdawałoby się pozornie, że się do niej się już otrzeźwie. Kwestia mieszkaniowa w Polsce. Przecież na frontach pomów widnieją kartki, oznajmiające, że „do wynajęcia są lokale 3 czy 4 izby nawet 5 pokojowe”. Już nie kwinty paszek” mieszkaniowy — jak to illo męro bywało — kiedy za „odstępne” przysyłało się w setkach, a nawet tysiącach złotych. Już ruch budowlany miał opłacić w wielkiej części za potrzebowanie na mieszkania dla sfer osiadających, a nawet i dla stanu średniego. Utrzymuje się wprowadzić politykę mieszkań — czy ich preferencja przeważnie możliwości finansowe lokatorów — nie pozostają w należytym proporcji do dochodów świata zrojalików umysłowych — ale dawna „fianśola” zwolna ustępuje...

Niestety, dotyczy to tylko sfer posiadających i stanu średniego. Bo jeśli dojrzymy z mas robotniczej — to są przedziwiałe się zupełnie inaczej... Podawia się — powiadają z góry ekskrywując stan faktyczny — fanie i gronie...

Typem mieszkaniowej warstwy robotniczej w miastach i miasteczkach lokal jednoizbowy. Na większy nie się sobie pozwolić człowiek, żyjący w pracy rak

I cóż widzi? Mieszkania 1 — owe stanowią tylko 36% ogółu mieszkań w miastach i miasteczkach.

Obliczono na podstawie bardzo niedbanych danych, że w r. 1931 trzeba było wybudować w kraju 831.000 mieszkań aby zaspokoić zapotrzebowanie, w tym 200.000 ludzi dla których trzeba było podować za tym 275.000 izb. Wybudowano zaś tylko 75.000...

Ogółem niedobór wyniósł w r. przeszło milion izb.

W rzeczywistości jest jednak jeszcze więcej. Bo przyjąć trzeba, że przeciętnie w ruderach podłaskich — około 25.000 izb. Ale policzyć się do cyfr miliona izb, nie jest, która wyraża istotne zapotrzebowanie, jeśli chcemy osiągnąć, aby mieszczaństwo i pracownicy zarobkowi mieszkali w odpowiednich warunkach.

Wymowa powyższych cyfr stawia przed nami zarówno przed całym rękawem politycznym, jak i przed władzami samorządowymi i samorządowymi, jak i przed inicjatywą prywatną, która ma być nową perspektywą na czoło wielkiej mieszkalni najuboższych, podczas gdy dotychczas

nasza „polityka mieszkaniowa” szła przeważnie w kierunku budowy mieszkań średnich i większych. Wyjątkowo tylko ruch budowlany, oparty na funduszach publicznych czy na inicjatywie społecznej lub prywatnej, uwzględnił potrzebę 1-izbowych mieszkań.

A to, co było dotychczas wyjątkiem — musi się stać regułą. Pierwszy kongres mieszkaniowy, — który — dwukrotnie odkładany na się wreszcie zebrać w jesieni, stanie przed wielkim zadaniem niedoboru mieszkań najmniejszych i przeciwdziałania temu złu społecznemu.

Nie będzie to — trzeba sobie otwarcie uświadomić — zadanie łatwe. Bo, żeby podejść konkretnie do tego zagadnienia, trzeba wziąć ołówki do ręki i liczyć... Więc gdybyśmy w ciągu 20 lat chcieli pokryć niedobór najmniejszych

szczych mieszkań, to musielibyśmy rocznie wybudować 131.500 izb, a licząc koszt budowy na izbę 2.000 zł. — uruchomić kapitał 263 milionów zł. rocznie... Przynajmniej, że polewę tego kosztu wzięłyby na siebie kapitały prywatne (rzemieślnicze, drobnych kupców, lepiej zarabiających robotników, wreszcie przemysłowców i fabrykantów, budujących w pobliżu swych przedsiębiorstw domy robotnicze) — to na fundusze publiczne wypadłyby rocznie koszty około 130 milionów zł. i obowiązek wybudowania rocznie około 65.000 izb. A to w danych warunkach jest oczywiście nieosiągalne...

Leżąc od maksymalnego programu do praktyki życiowej, widać przecież pomysł — kompromisowego załatwienia. Jeśli program maksymalny jest nie do zrealizowania — to nie znaczy bynajmniej, by prowadzić nadal „politykę

mieszkaniowo-budowlaną”, dającą przeważnie mieszkania średnie i wielkie, a nie zaspokajającą potrzeb światła pracy, wyrażających się wyłącznie w zapotrzebowaniu na mieszkania jednoizbowe.

Bo kontynuacja dalsza tej „polityki” wiodłaby — przy wznajającym się wciąż napływie ludności wiejskiej do miast, przy rosnącym uprzemysłowieniu i przy ciągłym procesie niszczenia ruder na peryferiach miast, — do pogłębienia niedoboru małych mieszkań, a więc do większej jeszcze klęski dla świata pracy.

Budowa najmniejszych mieszkań jest jedną z najpilniejszych konieczności. I trzeba, aby w tym kierunku poszła nasza „polityka budowlano-mieszkaniowa”.

## Szkoły wyższe w cyfrach

Ministerstwo oświaty wydało ostatnio niezmiernie ciekawy, zawierający interesujące dane cyfrowe „Atlas szkolnictwa wyższego”.

Szerzej przejrzysze ułożonych tabeli daje nam możliwość zapoznania się z obecnym stanem szkolnictwa wyższego oraz z ewolucjami, jakie ono przechodziło na przestrzeni ostatnich lat kilkunastu.

Do najciekawszych bodaj należą dane, dotyczące łał nauki na wyższych uczelniach. Dowiadujemy się z nich, że znaczna część młodzieży jest ogromnie zapóźniona w swych studiach. Tak np. na czwartym roku od 50% do 90% stanowią słuchacze, studujący więcej niż cztery lata.

Najgorzej pod tym względem przedstawiają się wydziały techniczne. Studenti, którzy po czterech latach pobytu w szkole dotarłi już do czwartego kursu, stanowią na wydziałach inżynierskich około 15% ogółu słuchaczy tego kursu, na architekturze — ok. 12%, na mechanice i elektrotechnice — ok. 10%, a na chemii zaledwie 6%.

Na mechanice i elektrotechnice przeszło 40% słuchaczy czwartego kursu ma za sobą co najmniej 8, 9 lub 10 lat studiów.

Co jest przyczyną tego stanu rzeczy?

Przed wszystkim winę tu ponosi przedławianie programów uczelni technicznych. Nasze politechniki są znan

na świat cały, jako jedne z najtrudniejszych wyższych uczelni.

Drugą przyczyną opieszalności studentów w studiach jest niewłaściwe rozpliotkowanie młodzieży. Pochłonięta walkami politycznymi młodzież zapomina niejednokrotnie o swym głównym celu w tym okresie życia, o regularnym zdawaniu egzaminów. W ten sposób młodzież traci nieraz po kilka lat nauki. Te stracone lata przyczyniają ogromne wydatki Państwu, które do każdego roku studiów studenta musi dokładać znaczne sumy.

Dalszymi czynnikami, przedłużającymi lata studiów, jest nieprzygotowanie absolwentów szkół średnich do samodzielnej pracy naukowej oraz trudne warunki materialne ogółu studentów. W Warszawie np. 1/2 ogółu słuchaczy wyższych uczelni utrzymuje się z własnych zarobków. A jest przecież rzeczą zrozumiałą, że praca zarobkowa najmniej co najmniej pół dnia, musi odbijać się ujemnie na postępach w nauce. Potwierdzeniem tego faktu jest różnica między wskaźnikami skuteczności studiów mężczyzn i kobiet — na korzyść tych ostatnich. W znacznym stopniu można to tłumaczyć tym, że około 30% męczyżyn pracuje zarobkowo, podczas gdy kobiet tylko 17%. Nie bez znaczenia jest również fakt, że najmniejszy odsetek studentów opóźnionych w studiach wykazują wydziały teologiczne, które rozporządzają największą ilością stypendiów ok. 30%).

Bezpośrednim rezultatem nadmiernych opóźnień w studiach jest ogromna różnica między teoretyczną a rzeczywistą liczbą łał, dzielącą moment wstąpienia do szkoły od chwili otrzymania dyplomu. Na prawie np. teoretyczny czas trwania studiów wynosi — według programu — cztery lata, rzeczywisty zaś przeciętnie 5 i pół roku, na inżynierii — teoretyczny 4 lata, rzeczywisty prawie 7 pół roku, na mechanice i elektrotechnice — teoretyczny 4 lata, rzeczywisty prawie 8 lat, na humanistyce — teoretyczny 4 lata, rzeczywisty o pół roku i t. d.

Liczyb powyższe świadczą, że nasze szkolnictwo wyższe funkcjonuje niezadawalająco — wydatność szkół wyższych jest zbyt mała, co powoduje poważne straty społeczne.



**BEZ FLOTY  
WOJENNEJ  
— NIE MA BEZ-  
PIECZEŃSTWA!**







DRUKARNIA POLSKA

ZYGMUNTA DOKRYWIŃSKIEGO

Straż Pożarna Chroni wasz dobytek!

Ważelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rednicy Urzędniczej zawiadamia, iż od dnia 10 czerwca 1937 r. w świetlicy oświaty R. U. w Kłisielnach wydawane będą obiad...

Jednocześnie Zarząd komunikuje, że przy świetlicy są jeszcze do wynajęcia pokoje pojedyncze z umiłowaniem i utrzymaniem.



Prosimy ządać wszędzie

Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza WIKTORA LATKA

Siedlce, ul. Ryńska 9 przy targowicy zbożowej poleca znane ze swej dobroti po cenach zmniejszonych Kieraty Nr. 5 i 6 od 2-eh do 4-eh koni, na przewalch samosmarach wahladowych, drążki lufnej konstrukcji panewek, kieraty mojej produkcji wyznające mniejszą sily porównawczo od innych kieratów...

JOZEF MIKULSKI

O grodzisku

wie wsi Grodzisk nad Litewem.

Tak np. ani słowem nie wspomina o nich ksiądz Karol Rafał Leszczyński, proboszcz litewski, w swym pięknym, luksusowo wydawnym albumie p.t. „Litwa. Dawne i nowe pamiatki stolicznej miasta miasta mińskiej siedziby książąt mazowieckich” (Warszawa 1913 r.)...

Netatka nie wiadomo przez kogo podana do słownika, gdyż nie podpisana, w dodatku zniekształcona, prawdopodobnie, przez błąd cenzury, wielkość druku pow., świadczy jednak o tym, że już około 1880 r. uważano za potrzebne podać do publicznej wiadomości fakt istnienia opisywanych tu okopów.

Ważelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

Redaktor: Tomasz

przynależności netatki. Dla dzisiejszych prehistoryków bowiem nie ma wątpliwości, że okopy koło różnych Grodzisków, Gródów i o podobnej nazwie...

Informacje, jakie o grodzisku ze swej strony uzyskałem przed 6-ciu laty zgodnie były naogół z tym, co podawają przytoczone powyżej netatki.

Ważelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

z brzegiem doliny, wernie nasładowane nawet wążebienia tego brzegu. Wąły grodziska wozra imponujących rozmiarów pro-ekat, którego tryz boki biegną w kierunku południowym, zaś czwarty, bok — od strony Litwa biegnie linia krzywa...

Dwa boki grodziska, a dopewnego stopnia częściowo i trzeci — północny bok, zabezpieczone były przez dolinę Litwa i przez sięgnające wzdłuż niej tuż u stóp wałów koryta rzeki Litwa, którym stawa wówczas musiała płynąć woda.

Ważelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

W dniu 5 lipca 1937 r. Zgubiono w Siedlcach książkę wojskową rocznik 1910, wydana przez 42 p. na imię Michła Dmowskięgo. Losowegę znalazł prozacz o oddanie książki w komisariacie P.P. w Siedlcach za nagrodą.

SPECIALISTA CHOROBY SKÓRNY I WENERYCNCH Dr. Med. Maksymilian SCHLEICHER, Siedlce, ul. Kilińskiego 24.

Dr. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 60 tel. 2 (dawnie) mieszkanie Dr. Gościńskiego specjalista chorób wenerycznych i biechych powrocił.

LEKARZ DENTYSTA Z. HAMBURCZAK Siedlce, Kilińskiego 22 1-sz. Przyjmuje w godz. od 10 do 2 i do 6 codziennie. Przy gabinecie pracownia zębów sztucznych.

OKULISTA Dr. L. Weingarten przeniósł się z Warszawy na Siedlce ul. Kilińskiego 14. Przyjmuje codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6.

siała być najbardziej zasypywane, że ponieć dził pozostało od strony chodniej tylko niewielkie podwębenie.

Po obu stronach tego wejścia pod wałami grodziska, pobudowani dwadzieścia zagród, wlościwca Jedną z nich od strony wchodu do zagroda Jakuba Koryma, od lat właściciela terenu grodziska.

Od głównego wejścia przedkła ukonnie przez teren części dziska ku południowoschodowi, jest przerwa w wale, pogłębiona spływające po deszczach wody, przechodzi w wąską ścieżkę i wada do wspomnianego wejścia u stóp brzegu doliny i wałów grodziska.

W południowo-zachodnim rogu wewnątrz grodziska o jakiejś 7-8 ków od walu wejściowego i równo do tegoż można zauważyć ślady góę wewnętrznego walu, leżącej naprzeciwko głównego wejścia. uwagę obserwatora, że podobnie wewnętrzy musiał ciągnąć się wewnątrz grodziska walu zachodni, nadład bardzo wyraźnie słabnące fosy pod wałem zalegającym, gdzie jeszcze dotąd się woda po deszczach. Czyżby zolałość po studni wewnątrz grodziska. Podobne zagłębienie, aczkolwiek nie płytkie, widzimy w północnym narożniku wewnątrz gr.

Ważelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Opłata: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr., za wyraz w wierszu jednosłownym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

DRUKARNIA POLSKA 2. Pokrzywińskiego, Siedlce, ul. Piłsudskiego 9, tel. 3.